

Słowa kluczowe: adolescencja, kryzys, kultura zachodnia, sekularyzacja, tożsamość

Keywords: adolescence, crisis, Western culture, secularization, identity

Ks. Marcin Kłosowski

UNIwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

Instytut Psychologii

ORCID: 0000-0003-3901-930X

ADOLESCENCJA WSPÓŁCZESNEJ KULTURY ZACHODNIEJ - KRYZYS TOŻSAMOŚCIOWY I SEKULARYZACJA

Współczesna kultura zachodnia budzi skrajne emocje i refleksje: od zachwyty i nadziei związanej z jej przyszłością do krytyki i wieszczenia jej upadku. Naukowa analiza kultury dokonywana jest najczęściej z punktu widzenia filozofii, socjologii czy politologii. O wiele rzadziej w tę analizę wprzęgana jest perspektywa psychologiczna. Prezentowany artykuł używa do takiej analizy pojęć i koncepcji z obszaru psychologii rozwojowej. W niniejszym opracowaniu przyjęto definicję kultury używaną przez psychologów społecznych, w myśl której kultura to zbiór powiązanych ze sobą wartości, celów i praktyk dzielonych przez grupę ludzi (Fiske i in., 1998; Kashima, 2001). Tak jak jednostka ma tożsamość indywidualną, tak kultura ma tożsamość społeczną (Halloran, Kashima, 2006). Przejawia się ona – tak jak tożsamość indywidualna – w zachowaniu, sposobie życia, poglądach, postawach. Jak zwracają uwagę psychologowie kultury: „Istotna część *psyche* manifestuje się bezpośrednio w kulturze – *psyche* zależy od kultury, a kultura zależy od *psyche*” (Dudek, Pankall, 2007, s. 259–260). W związku z tym powstaje badawcze pytanie, czy

zjawiska charakterystyczne dla okresu dojrzewania jednostki można odnaleźć także w okresie transformacji współczesnej kultury zachodniej. Autor stara się wykazać istnienie takich zjawisk kulturowych, których opis może być analogiczny do opisu młodego człowieka znajdującego się w przejściowym okresie swojego życia. Czyni to, dokonując psychologicznej analizy fenomenów obecnych w zachodniej kulturze, a przejawiających się zwłaszcza w kryzysie tożsamości społecznej i sekularyzacji.

Artykuł składa się z czterech części. Pierwsza z nich przedstawia możliwości, ale i ograniczenia płynące z psychologicznej analizy fenomenów kultury. Wyszczególniono zwłaszcza perspektywę psychologii rozwojowej, z punktu widzenia której została przeprowadzona analiza. Druga część dotyczy zasadniczego porównania problemów związanych z okresem dorastania z problemami uwidaczniającymi się we współczesnej kulturze. W ten sposób uwidoczniono proces nazwany tutaj adolescencją współczesnej kultury zachodniej. Część trzecia odnosi się do kryzysu tożsamości współczesnej kultury jako najbardziej specyficznego elementu okresu adolescencji oraz sekularyzacji rozumianej jako jeden z istotnych przejawów tego kryzysu. W ostatniej części, na bazie przeprowadzonej analizy, przedstawiono implikacje o charakterze psychologiczno-pastoralnym. Ich celem jest pomoc w wypracowaniu właściwego podejścia do zmian, jakie wiążą się z zwłaszcza z kryzysem tożsamości i sekularyzacją współczesnej kultury zachodniej.

KULTURA Z PERSPEKTYWY PSYCHOLOGII ROZWOJOWEJ

Współczesną kulturę można opisywać na wiele sposobów i robić to z różnych perspektyw. Znajdziemy więc w literaturze opisy filozoficzne, socjologiczne, politologiczne czy ekonomiczne próbujące ująć rzeczywistość językiem właściwej sobie dziedziny. Można również opisywać kulturę z punktu widzenia psychologii, która – biorąc pod uwagę zarówno zainteresowanie kierunkiem studiów jak i upowszechnienie terminologii psychologicznej w dyskursie społecznym – wydaje się stanowić jeden z filarów współczesnej nauki. Mnogość definicji kultury może z jednej strony tworzyć pole do bardzo szerokiej analizy, a z drugiej wprowadzać niejasność, jak rozumie się kulturę i co w istocie podlega procesowi analizy kultury. W niniejszym ujęciu przyjęto definicję kultury przyjmowaną przez psychologów społecznych (Fiske i in., 1998; Kashima, 2001). W ich rozumieniu kultura składa się z interakcji celów, wartości i praktyk współdzielonych przez pewną grupę ludzi. W tym znaczeniu kulturę można charakteryzować również pojęciem tożsamości społecznej (Halloran, Kashima, 2006). R. Benedikt (2011) przedstawia kulturę jako system wzorów zasad i postępowania. Można więc rozumieć, że tożsamość społeczna kultury przejawia się zwłaszcza przez te przyjmowane zasady, podzielane

wartości i praktykowane zachowanie. Tożsamość społeczna kultury wpływa także na tożsamość osobową. Jak zauważa J. Hańderek (2015, s. 33), „kultura jako system warunkujący przede wszystkim buduje wspólnotę społeczną, dając człowiekowi punkt odniesienia i możliwość kształtowania własnej tożsamości”. Tak więc analiza kultury jest jednocześnie analizą kondycji i tożsamości współczesnego człowieka.

Psychologicznym opisem procesów zachodzących w społeczeństwie zajmuje się w szczególności psychologia społeczna. Analizuje ona takie zagadnienia, jak: konformizm, propaganda, stereotypy społeczne, uprzedzenia, dysonans, agresja, sympatia, bliskość i miłość (Aronson, 2011). Coraz liczniejsze stają się opisy widziane oczyma psychologa ewolucyjnego czy psychologa prowadzącego badania międzykulturowe. Wnoszą one wzbogacającą wiedzę nie tylko o procesach psychicznych poszczególnych jednostek, ale również o kulturowych normach i ich podwalinach. O wiele rzadziej w proces analizy wybranych zjawisk kulturowo-społecznych wprzega się perspektywę psychologii rozwojowej. Utożsamiana jest ona przede wszystkim z opisem i wyjaśnieniem obserwowanych u ludzi różnych wzorców ich rozwoju (Brzezińska, Appelt, Ziółkowska, 2016, s. 15). Biorąc pod uwagę fakt, że szczególnym celem psychologii rozwoju jest analiza rozwojowej zmiany (Harris, 2008, s. 1), można próbować opisać także kulturę przez pryzmat następujących w niej zmian o charakterze rozwojowym. Przez taką zmianę rozumieć można zarówno trendy polityczne, gospodarcze czy nawet ekonomiczne, ale w szczególny sposób nowe sposoby rozumienia siebie i innych, rozumienia świata i rządzących nim prawidłowości. Nie należy zapominać, że przedmiotem badań psychologii rozwoju jest człowiek a nie kultura, jednak bardzo twórcze mogą okazać się porównania między zjawiskami zachodzącymi w rozwoju poszczególnych jednostek a zjawiskami zachodzącymi podczas rozwoju całych społeczeństw. Takie założenie przyjęto w niniejszym opracowaniu, które stawia sobie za cel analizę wybranych elementów współczesnej kultury zachodniej przy użyciu terminologii i teorii zaczerpniętych z psychologii, w tym zwłaszcza psychologii rozwoju człowieka.

Psychologia rozwojowa jest jedną z dziedzin psychologii, a sama w sobie zawiera wiele subdyscyplin i perspektyw, z punktu widzenia których może być uprawiana. Tak jak w psychologii ogólnej, tak też w psychologii rozwojowej znajdziemy opisy zjawisk w rozwoju człowieka rozumiane z perspektywy procesów poznawczych, behawioralnych nawyków, konfliktów wewnątrzpsychicznych, egzystencjalnych kryzysów czy wreszcie epigenetyki. Teoria uczenia się kładzie nacisk na szczególne postaci, na których się wzorowaliśmy, i wydarzenia, które wymodelowały nasze zachowanie (Bandura, 2007). Teoria więzi J. Bowlby’ego (2019) podkreśla znaczenie jakości pierwotnej relacji z ważnymi opiekunami, ich dostępności i responsywności na ukształtowanie się sposobów używanych przez nas podczas

budowania interakcji międzyludzkich. Teoria rozwoju psychoseksualnego opisuje możliwości regresjonowania się do wcześniejszych faz rozwoju, w czasie których nastąpiła tzw. fiksacja (Freud, 1953). Teoria rozwoju poznawczego umiejscawia na linii rozwoju człowieka poszczególne etapy coraz bardziej pojemnego i zniuansowanego poznawania świata, od fazy sensoryczno-motorycznej do fazy myślenia abstrakcyjnego (Piaget, 2011). Teoria rozwoju moralnego tłumaczy, jak od moralności heteronomicznej przechodzimy do moralności autonomicznej (Kohlberg, 1981, 1984). Zróznicowane teorie rozwoju emocjonalnego wyjaśniają rolę uczuć i ich zróznicowania w świecie psychicznym kolejno niemowlęcia, dziecka, nastolatka, osoby dorosłej (Wilson, Wilson, 2014). Wielość teorii oraz punktów widzenia w ramach samej tylko psychologii rozwojowej może wydawać się problematyczna i utrudniać rozumienie rozwoju człowieka w klasyczny, linearny sposób. Współczesna psychologia, podobnie jak inne dziedziny nauki, zdaje się odchodzić od wyłącznie stadialnego i klasyfikacyjnego opisu zjawisk. Sytuacja taka, nie wychodzi wprawdzie naprzeciw metodycznemu wymogowi ekonomii nauki, jednak pomaga podchodzić do opisywanych przez siebie prawidłowości z należnym szacunkiem i nieudawaną pokorą. Wielość używanych w psychologii rozwojowej teorii oraz stosowanych procedur badawczych pozwala uniknąć błędu dopasowywania człowieka do jednej teorii, służy raczej przyglądaniu się złożonej psychicznej konstrukcji osoby ludzkiej, korzystając z wielu osiągnięć dotychczasowych badaczy umysłu. Pozwala także na stawianie twórczych i cały czas otwartych pytań – w myśl zasady, że właściwie postawione pytanie jest najlepszą drogą do odkrycia użytecznej odpowiedzi. W niniejszej refleksji wybrane teorie, zaczerpnięte z rejonu psychologii rozwojowej, mają służyć za źródło inspiracji do myślenia o procesach zachodzących w kulturze zachodniej, stawiania hipotez i formułowania pytań. Nie jest to systematyczny wykład ani z psychologii rozwojowej ani z kulturoznawstwa. Raczej należy widzieć w nim coś na kształt interdyscyplinarnego dyskursu, w którym procesy opisywane przez jedną dziedzinę nauki zestawiane są z wypracowanymi koncepcjami z zakresu innej. Tego typu zabieg ma swoje zalety i wady oraz jak wszystko – swoje ograniczenia. Jednak interdyscyplinarność i potrzeba podejmowania dialogu na gruncie nauk humanistycznych i społecznych wydaje się ciągle aktualnym postulatem.

ADOLESCENCJA WSPÓŁCZESNEJ KULTURY

W odniesieniu do współczesnej rzeczywistości nierzadko używa się pojęć związanych z przemianami, transformacją, czasami nawet rewolucją. Tego typu pojęcia w psychologii rozwojowej odnoszone są najczęściej do okresu adolescencji.

Czas między dzieciństwem a dorosłością charakteryzują liczne zmiany, nierzadko przybierające gwałtowny charakter. Sam termin *adolescencja* pochodzi od słowa łacińskiego *adolescere* i oznacza „dorastanie”, „wzrastanie”, „rośnięcie”, „przybieranie”, „wzmacnianie się”. W języku polskim oddawany najczęściej jest przez synonimy: dojrzewanie, okres młodzieńczy, dorastanie, adolescencja czy wyłaniająca się dorosłość. Już sama analiza słów pokazuje, jak istotny jest ten etap w życiu człowieka. To w nim następuje przygotowanie do separacji od rodziny pochodzenia, podejmowania pracy, zawiązywania trwałych relacji intymnych i innych ważnych życiowych zadań. Przejściowy charakter tego okresu powoduje wiele napięć intrapsychicznych i interpersonalnych. Młodzi ludzie, zarzucający dorosłym brak zrozumienia, najczęściej sami zmagają się z problemem rozumienia samych siebie. „Kim jestem”, „co mam w życiu robić”, „na co mnie stać”, „jakie są moje ograniczenia”, „ile jestem wart” to tylko przykłady wielu pytań, które mogą, niczym kołowrotek, obracać się w umyśle nastolatka. Początek okresu dorastania wyznaczany jest przez zmiany biologiczne, by w okresie późnego dorastania ustąpić pierwsze miejsce zmianom o charakterze psychicznym i społecznym (Bee, 2004, s. 330). Zmiany charakterystyczne dla tego okresu są na tyle powszechne, że można je ujmować w ramach prawidłowości rozwojowych. Zawsze jednak należy mieć na uwadze indywidualną i niepowtarzalną trajektorię rozwoju każdego człowieka, wyznaczaną przez jego geny, środowisko, doświadczenia i aktywność własną.

Współczesna literatura socjologiczna zwraca uwagę na transformację wielu dotychczas istniejących instytucji społecznych. Tradycyjne wielodzietne i wielopokoleniowe rodziny w zdecydowanej większości przybrały w nowoczesnej kulturze postać niedużych rodzin nuklearnych (Szlendak, 2012). Sama instytucja małżeństwa w społeczeństwach zachodnich podlega redefinicji, co odzwierciedla się w zmieniającym się prawodawstwie coraz większej liczby państw. Rewolucją informatyczną określa się proces zapoczątkowany w drugiej połowie XX w., a mający ciągle nowe odsłony także w wieku XXI. Sieć cybernetyczna tworzy płaszczyznę komunikacji niepodlegającą tradycyjnej kontroli i wymagającą nowych umiejętności. Tak różnorodna i jednoczesna transformacja wielu istotnych dziedzin życia odnotowywana na płaszczyźnie kultury przywodzi na myśl skojarzenie z transformacją biologiczną i psychiczną, jaką musi przejść młody człowiek na drodze wchodzenia w dorosłość. I tak jak liczba zmian, z jakimi musi poradzić sobie adolescent, może wywoływać napięcia i problemy, tak podobnych napięć można by spodziewać się na szerszym gruncie – społeczeństwa zachodniego. Pytania stawiane o przyszłość Europy, jej obecną sytuację, tożsamość, dotychczasowe dziedzictwo w pewnym stopniu przypominają pytania z opisywanego tutaj okresu rozwojowego człowieka.

W niektórych społecznościach, częściej w przeszłości niż obecnie, przemianie dziecka w dorosłego towarzyszyła specjalna oprawa. Rytuály rozpoczynające dorosłe życie określane jest jako rytuały inicjujące lub też wypchnięcie. Częściej stosowane były i są w stosunku do chłopców i mają symbolizować nie tylko różnice międzypłciowe, ale także separację i niezależność młodego człowieka od swojej rodziny, odpowiedzialność za siebie. Nierzadko rytuałom tym towarzyszą religijne obrzędy, gdzieśgdzie stosuje się także fizyczne okaleczenia lub próby wytrzymałości (Pytko, 2013). Psychologowie badający prawidłowości związane z okresem dorastania zastanawiają się, jakie są konsekwencje braku jasno określonych rytuałów rozpoczęcia okresu dorastania i długości jego trwania w nowoczesnych społecznościach zachodnich oraz w jaki sposób zmieniałaby się nasza kultura, gdyby te rytuały były dla wszystkich wspólne (Bee, 2004, s. 327). Wydaje się, że konsekwencją braku jasno określonych ram okresu dorastania może być poczucie zagubienia młodego człowieka oraz niepewność co do poczucia własnej wartości jako osoby dorosłej. Najczęściej w rytuałach inicjujących lokalna społeczność mianowała nastolatka na osobę dorosłą, przypisując jej określony status w lokalnym środowisku. Dzisiaj 18-letni człowiek otrzymuje wprawdzie dowód osobisty jako znak przynależności do grona dojrzałych obywateli, ma to jednak wymiar bardziej formalny niż przeżyciowy. Trudno też wskazać jasno, kto dzisiaj decyduje o statusie dorosłego człowieka. Przynależy on bardziej do kategorii poczucia bycia dorosłym niż zewnętrznie określonej roli. Takie wewnętrzne poczucie bywa chwiejne, co oznacza, że rola osoby dorosłej też staje się niestabilna. Tę niestabilność możemy obserwować m.in. w odkładanych na później wiążących decyzjach, liczniejszych niż dotąd zmianach kierunków studiów, zainteresowań, obszarów pracy. Nierzadko młodzi ludzie nie mają jasno sprecyzowanej koncepcji własnego życia. To, co kiedyś było jasno określone przez zawód ojców i dziadków, teraz staje się prawdziwym morzem możliwości. Zaleta, jaką jest nieograniczony wybór, staje się jednocześnie przekleństwem. Krytycy współczesnej kultury coraz częściej piszą o tyranii wyboru, porównując współczesny świat do gigantycznego hipermarketu (Salecl, 2013). Idea wyboru zaczęła się obracać przeciwko człowiekowi, który – zamiast cieszyć się wolnością – czuje coraz większy lęk i bezradność. Niektórzy widzą pewne przejawy rytuałów przejścia w literaturze dedykowanej dzieciom i młodzieży, jak chociażby w baśni o śpiącej królewnie (Jaskulska, 2016). D. Kurzydło (2015) przeanalizował związki między obrzędem bierzmowania a rytuałem przejścia, starając się jednocześnie o aplikację psychologii antropologicznej do katechezy młodzieży. A. Lipska i W. Zagórska (2011) sformułowały tezę, że etap stawania się dorosłym, traktowany współcześnie w psychologii zachodniej jako nowy okres rozwojowy, ujawniający się w społeczeństwach wysoce technicyzowanych, stanowi szczałkowy odpowiednik

fazy liminalnej (marginalnej) rytuału przejścia. Można myśleć o przestrzeni wirtualnej jako współczesnej arenie różnego rodzaju rytuałów. W tym kontekście warto jednak przytoczyć artykułowaną już w czasach opublikowania przez Arnolda van Geneppa (2006) pierwszej pracy na ten temat wątpliwość, czy zbyt szeroka definicja obrzędu przejścia nie sprawia, że rytuałem tym można nazwać wszystko i nic jednocześnie. Można się także zastanawiać, czy nie tylko poszczególnym osobom wchodzącym w dorosłość, ale także całej kulturze zachodniej nie brakuje czegoś na kształt obrzędu inicjacji. Od czasu do czasu w historii miały miejsce swoistego rodzaju rytuały wyznaczające nowe etapy w życiu danej społeczności: powstanie państwa, chrzest narodu, wojna, rewolucja, zabory. Wydarzenia te, przyrównane tutaj do swoistego rodzaju rytuałów, nadawały znaczenie czasom i osobom, które w tych czasach żyły. Otwarte pozostaje pytanie: Spod jakiego rytuału/wydarzenia jest współczesna kultura Europy Zachodniej czy całej zachodniej cywilizacji?

Okres dorastania opisywany jest jako czas labilności emocjonalnej. Szybkie przechodzenie od stanów euforii do głębokiego smutku powoduje, że w młodzieńczych latach ryzyko zarówno zachowań agresywnych, jak i popadania w depresję rośnie (Hurme, 2012, s. 60). Rozumienie i wytrzymywanie sprzecznych emocji bywa czasami zbyt trudne dla niedojrzałego jeszcze aparatu psychicznego. Nieumiejętne traktowanie młodego człowieka przez rodziców i wychowawców wzmagają poczucie chaosu i bezsensu. Rozwój współczesnego nastolatka przebiega nierównomiernie – dojrzwaniu na poziomie biologicznym nie towarzyszy jednocześnie dojrzwaniu psychologiczne (Briggs, 2008). W sposób analogiczny można myśleć o współczesnej kulturze. Szybkiemu rozwojowi technicznemu i informatycznemu nie towarzyszy nadzwyczajny rozwój kompetencji psychicznych. Mówiąc o współczesnym wyścigu szczurów, mamy często na myśli dwie skrajne postawy: ludzi nastawionych na sukces i wspinających się po kolejnych szczeblach kariery oraz tych, którzy czują się przegrani i bez żadnych szans. Ambiwalencja współczesnej kultury widoczna jest często w zderzeniu popularnych mass mediów lansujących hasła: *just do it* („po prostu to zrób”) lub *you are the king of the world* („jesteś panem świata”) z zaciszem gabinetu terapeutycznego, gdzie ludzie wypłakują swoją niemoc, słabość i niskie poczucie wartości. Nie tylko współczesnemu nastolatkowi zdarza się popadać w skrajne emocje. Psychiatrzy mają ręce pełne roboty, przepisując leki na manie, depresję albo chorobę afektywno dwubiegunową u osób dorosłych. Zderzenie sprzecznych ze sobą emocji można gołym okiem dostrzec w sztukach teatralnych, produkcjach filmowych, usłyszeć w dziełach muzycznych. Nawet przestrzeń architektoniczna bywa dzisiaj bardziej chaotyczna i nierówna. Oceniając sytuację z tej perspektywy, można postawić hipotezę, że współczesna kultura zachodnia jest w stanie labilności emocjonalnej. Dotyka ona także sfery społeczno-politycznej. W wielu współcze-

snych programach publicystycznych zwraca się uwagę na polaryzację sceny politycznej, a – komentując pęknięcia społeczne – nierzadko wyraża troskę o to, że pewna grupa osób niebezpiecznie rozbudza radykalne czy wręcz fanatyczne tendencje.

Zjawiskiem przypisywanym zarówno przez psychologię, jak i literaturę beletrystyczną okresowi dorastania jest młodzieńczy bunt. Wiąże się on z próbą formowania niezależności uczuciowej i moralnej. Osiągnięcie autonomii w zakresie emocji, wartości, podejmowanych wyborów, zachowań jest jednym z bardziej charakterystycznych zadań rozwojowych adolescencji (Coco, Pace, 2009, s. 37). Przedmiotem buntu mogą być inni ludzie, sytuacja społeczna, zastałe instytucje, religia, los człowieka, warunki życia. Dynamika buntu może wyrażać się w drodze jawnej lub niejawnej (Oleszkowicz, 2006). Jego manifestacją mogą być zarówno zachowania agresywne, sabotowanie poleceń i zastałych reguł postępowania czy ekspresyjna, a nawet szokująca prezentacja własnych przekonań. Czasami buntownicze zachowanie może przyjąć formę konstruktywną, np. w postaci twórczości artystycznej czy zaangażowania w kreatywne ruchy ideowe. Wydaje się, że przejawów buntu w dzisiejszej kulturze jest wiele. Najbardziej widoczne są ostatnio tzw. ruchy antysystemowe, zrzeszające osoby wyrażające niezadowolenie z dotychczas utartego porządku instytucjonalnego w państwie. Ruchy te zyskują istotną statystycznie popularność właściwie w większości krajów europejskich. Redefinicja istniejącego porządku europejskiego i krajowego jest na ustach wielu polityków, społeczników czy zwyczajnych obywateli. Jawny bunt bywa punktem jednoczących część obywateli, twórców kultury, pracowników massmediów czy użytkowników internetu. Inną formą buntu można nazwać podważanie wielu autorytetów uznawanych dotąd za strażników społecznego ładu i poszukiwanie nowych, alternatywnych jednostkowych bądź zbiorowych bohaterów. Niejawny bunt bywa trudniejszy do wychwycenia. Jednak można postawić pytanie, czy widoczne wśród nastolatków samookaleczenia, próby samobójcze podejmowane przez coraz młodsze osoby, szeroko dyskutowana depresja w każdej grupie wiekowej nie są przypadkiem jedną z form autoagresywnego buntu przeciwko realnej rzeczywistości.

Jednym z najbardziej charakterystycznych procesów psychicznych przypisywanych okresowi dorastania jest kształtowanie poczucia tożsamości. Poczucie tożsamości jest swoistą konstrukcją psychiczną, dzięki której jednostka wie, kim jest oraz może myśleć i działać podmiotowo. Przez wielu psychologów uformowanie stabilnego poczucia własnej tożsamości uważane jest za kluczowe zadanie okresu dorastania. E. Erikson (1968) używał w tym kontekście określenia kryzysu tożsamościowego jako podstawowego wyzwania psychicznego, przed którym stają wchodzący w dorosłość młodzi ludzie. W swojej koncepcji rozwoju psychospołecznego opartej na przypisaniu różnym okresom życia człowieka charakterystycznych kon-

fliktów psychicznych okres adolescencji opisał jako *tożsamość vs. pomieszanie ról*. Młody człowiek, który nie przejdzie pomyślnie tego kryzysu, może mieć poważne problemy z odczytaniem swojej roli w społeczeństwie. Przejawiać się to może między innymi chaotycznym podejmowaniem niespójnych ról, poczuciem zagubienia w świecie, negatywizmem czy nawet nihilizmem. To nie przypadek, że badacze współczesnego społeczeństwa coraz częściej piszą o dylematach związanych z radzeniem sobie z wielością ról i zadań (Liberska, Malina, Suwalska-Barancewicz, 2015). Przypuszczać można, że tzw. *multitasking* jest nie tylko związany z wymaganiami rynku i sytuacją gospodarczą, ale także z kryzysem tożsamościowym współczesnego człowieka. Wielozadaniowość, która początkowo była używana do opisu właściwości komputerów, a dopiero potem – przez analogię – do ludzi, okazuje się często przynosić więcej strat niż korzyści (Nguyen, 2014; Maj, 2016). W erze społeczeństwa informacyjnego wymaga się od pracowników przyjmowania nowych zadań i podejmowania nowych ról w procesie pracy, obciąża do elastyczności organizacyjnej i wdrażania innowacji. Z założenia taki styl działania powinien nie tylko przynosić zyski ekonomiczne, ale także budzić poczucie satysfakcji z możliwości samorealizacji i możliwości wykonywania wielu zadań (Chojnacki, Asterski, 2016). Tymczasem nie tylko nie przynosi zamierzonych korzyści materialnych, ale nie rzadko przyczynia się do permanentnego stanu rozproszonej uwagi i rozproszonej tożsamości.

Kształtowanie poczucia tożsamości, radzenie sobie z niejednoznacznością obrazu siebie, niepewność co do swojego miejsca w świecie to tradycyjne charakterystyki przedziału czasu między dzieciństwem a dorosłością. Tymczasem charakterystykę tę można z powodzeniem przypisać dzisiejszemu społeczeństwu. Dzieje się tak, ponieważ w wiek produkcyjny wkraczają osoby, które nie domknęły jeszcze odpowiedzi na pytanie, kim są i co chcą robić w życiu. Tych osób, określanych często mianem młodych dorosłych, jest coraz więcej. A. Malina (2014) zwraca uwagę, że zmiana okresu transformacji poskutkowała tym, iż współczesne życie młodych ludzi nosi znamiona wyjątkowości. Dzisiejsi dwudziesto- i trzydziestolatkowie nie zawsze przyjmują za swoje zastane wartości i normy, ciągle poszukując nowych źródeł motywacji i permanentnie zmieniając obrane wcześniej cele. Również psycholodzy kliniczni i psychoterapeuci zwracają uwagę na dojrzewanie i poczucie tożsamości nie tylko adolescentów, ale i ludzi dorosłych. F. Ladame (2014), analizując od strony psychoanalitka współczesne uwarunkowania społeczno-kulturowe w kontekście procesów identyfikacyjnych, pisze o zjawisku wiecznych nastolatków. Wydaje się, że współczesną kulturę i społeczeństwo jako całość dotknął swego rodzaju kryzys tożsamościowy.

SEKULARYZACJA JAKO PRZEJAW KRYZYSU TOŻSAMOŚCI

Przyczyn współczesnej sekularyzacji jest bardzo wiele. Można ją wiedzieć jako jeden z przejawów kryzysu kultury i jej tożsamości w Europie. Jan Paweł II w encyklice *Ecclesia in Europa* pisał o niepokojących oznakach związanych z utratą nadziei (EiE nr 7–9). Zaliczał do nich: utratę pamięci i dziedzictwa chrześcijańskiego, lęk przed przyszłością, fragmentaryzację egzystencji, mniej przejawów solidarności międzyludzkiej oraz dążenie do narzucenia antropologii bez Boga. Teoria sekularyzacji – powstała na gruncie socjologicznym – uznaje, że sfera świecka wyemancypuje się spod wpływu religii, a ta przeżywać będzie swój schyłek. Jednak od początku istnienia teorii towarzyszy jej krytyka. Ostatecznie bardzo trudno o zbudowanie jednego spójnego modelu sekularyzacji, który „byłby w stanie uchwycić uwarunkowania, przebieg i efekt tych procesów oraz określenie ich zasięgu” (Zielińska, 2007, s. 182). Samo pojęcie sekularyzacji ma wiele odcieni i sposobów rozumienia, w związku z tym – jak proponuje A. Kasperek (2009) – należałoby mówić raczej o tezie sekularyzacji niż o teorii czy paradygmacie. Jak zauważa J. Mariański (2009), w ponowoczesnych zindustrializowanych społeczeństwach religia traci wprawdzie bezpośredni wpływ na życie społeczne i polityczne, jednak zachodzi tutaj transformacja, której teoria sekularyzacji nie jest w stanie wyjaśnić. Pojawiające się nowe formy religijności i duchowości wymagają nowych podejść interpretacyjnych. Wielu badaczy zjawiska sekularyzacji zwraca uwagę, że w atmosferze pluralizmu, modernizmu i racjonalizmu widoczne jest osłabienie religijności kościelnej, instytucjonalnej, nie można jednak mówić o zglobalizowanym osłabieniu religii w ogóle (Kulbat, 2007, s. 129). W taki sposób widzi sekularyzację w Europie Zachodniej P. Berger, używający dla niej nazwy *Eurosecularity* (Berger, Davie, Fokas, 2008). G. Davie (1999) zauważyła, że współcześnie Europejczycy są bardziej „odkościelnieni” niż świeccy. Brytyjska socjolog jest także autorką wyrażenia *believing without belonging* („wiara bez przynależności”) stosowanego do opisu religijności XXI w. (Davie, 1994).

Sama sekularyzacja opisywana jest najczęściej albo z punktu widzenia osób wierzących i widzących w niej realne zagrożenie dla tradycyjnej hierarchii wartości albo z punktu widzenia zaangażowanych ateistów lub antyteistów niekryjących zadowolenia z procesu zeświecczenia społeczeństwa i widzących ten proces jako wyraz cywilizacyjnej ewolucji. Znajdziemy prace związane z problematyką sekularyzacyjną w periodykach teologicznych, filozoficznych i socjologicznych. Temat ten nie jest jednak chętnie podejmowany w pracach psychologicznych, nawet z zakresu psychologii religii. M. E. Ruszel (2016), analizując psychologiczne aspekty zamykania się młodzieży na religię, dała pewne wyobrażenie na temat psychicznych mechanizmów związanych z odsuwaniem się od religii. Wychodząc z założenia, że

potrzeba religijności jest potrzebą rozwojową człowieka, autorka zwróciła uwagę na fakt, iż postmodernistyczna atrakcyjność oraz mass media ułatwiają odejście młodego człowieka od duchowego fundamentu. W podobny sposób mogą działać: niewidzenie potrzeby istnienia Boga w życiu, niezgoda na cierpienie i bunt przeciw Bogu w tym względzie, rozczarowanie magicznie pojmowaną wiarą, brak pozytywnej identyfikacji z osobami wierzącymi, utylitarystyczne podejście do wiary. Istniejącą w niektórych młodych ludziach potrzebę religijną mogą skutecznie tłumić braki w motywacji, czynniki sytuacyjne, niechęć czy zwyczajne lenistwo. Ostatnie badania psychologiczne wykazują, że transgeneracyjny przekaz wiary stopniowo maleje i jako taki może funkcjonować jako jeden z mechanizmów sekularyzacyjnych (Cragun, Hammer, Nielsen, Autz, 2018). Choć, jak wspomniano, psychologicznych badań nad procesem sekularyzacji jest wciąż niewystarczająca ilość – zwłaszcza do wysnuwania kompleksowych teorii – warto zwrócić uwagę na powstałe narzędzie badawcze *The Post-Critical Belief Scale* (Hutsebaut, 1996, 2003). Skala Przekonań Postkrytycznych powstała właśnie dlatego, że „zmiany kulturowe i społeczne, a zwłaszcza postępująca sekularyzacja, ujawniły szereg odniesień wobec religii, które nie mieszczą się w dotychczas istniejących paradygmatach badawczych” (Bartczuk, Zarzycka, Wiechetek, 2013, s. 540). Pozwala ona na analizę religijnych stylów poznawczych według dwóch wymiarów zaproponowanych przez D. M. Wulffa (1991): wertykalnego (włączenie lub wykluczenie transcendencji) oraz horyzontalnego (literalny lub symboliczny sposób interpretacji treści religijnych). Badania z wykorzystaniem wspomnianego narzędzia wykazały, że w badanej populacji Europie Zachodniej można mówić o przyjmowaniu rzeczywistości transcendentnej za realną, a zarazem unikaniu utożsamienia się z nią w sposób bardziej konkretny. Odnotowuje się także, że tolerancja wobec innych religii i alternatywnych form wierzeń może wiązać się z obojętnością religijną (Krysinska, de Roover, Bouwens, Ceulemans, Corveleyn, Dezutter, Duriez, Hutsebaut, Pollefeyt, 2014). Badania na gruncie polskim sugerują, że nasza rodzima religijność jest silnie nacechowana wymiarem ideologicznym i kulturowym, ale słabo wymiarem intelektualnym i doświadczeniowym (Bartczuk i in., 2013; Zarzycka, 2009). Jeśli więc na taką wiarę nałoży się kulturowy kryzys, może ona nie sprostać próbie czasu.

W sztuce *Anioły w Ameryce* w reżyserii K. Warlikowskiego jeden z bohaterów przyrównuje sytuację współczesnego człowieka do węża, który właśnie zrzucił skórę i zanim wykształci nową, jest bardzo wrażliwy. Porównanie to można odnieść do całego społeczeństwa, które porzuca tradycyjne wartości, ale nie potrafi jeszcze wykształcić stabilnego i spójnego nowego systemu norm. Taka sytuacja prowadzi do poczucia zdezorientowania i zagubienia. Proces odchodzenia od zastanych zasad i dotychczasowych autorytetów oraz laicyzację społeczeństwa można widzieć

w takim kontekście. Współcześnie jesteśmy w stanie obserwować odchodzenie znaczących statystycznie grup społecznych od instytucji religijnych, a jednocześnie poszukiwanie swoistego rodzaju form zastępczych duchowości. Niektórzy w tym procesie upatrują wzrost zainteresowania zjawiskami parapsychologicznymi czy popularności dotąd rzadziej spotykanych w kulturach europejskich medytacji wschodnich.

Sekularyzację współczesnego społeczeństwa zachodniego, korzystając z terminologii psychologii rozwoju człowieka, można uznać za przejaw kryzysu tożsamościowego. Jak w przypadku indywidualnej jednostki, tak też w przypadku całej kultury można obserwować widoczne na wielu płaszczyznach poszukiwanie korzeni, niepewnie stawiane pytanie o jutro, zamęt dotyczący teraźniejszości, próby wcielania w nowe role, eksperymentowanie, bunt na dotychczasowe normy i autorytety. Pytanie „kim jestem?” może zadawać sobie młody człowiek zawieszony między dzieciństwem a dorosłością, ale pytanie to można zadać także w odniesieniu do współczesnej kultury zachodniej a odpowiedź – podobnie jak w przypadku nastolatka – nie będzie prosta i jednoznaczna. Wspominany wcześniej E. Erikson (1997) twierdził, że proces formowania się tożsamości odbywa się na siedmiu polach: perspektywy czasowej, pewności siebie, wypróbowywania ról, przewidywania osiągnięć, identyfikacji seksualnej, polaryzacji przywództwa oraz polaryzacji ideologicznej. Gdyby przyjrzeć się bliżej każdemu z tych pól wymienionych i opisywanych przez amerykańskiego psychoanalityka, okazałoby się, że współczesna kultura zachodnia również przeżywa kryzys w każdym z nich.

Jednym z możliwych rozwiązań kryzysu tożsamościowego, choć niekorzystnym z punktu widzenia rozwojowego, jest przyjęcie przez młodego człowieka tzw. tożsamości negatywnej. Bywa ona nazywana inaczej tożsamością odwetową, w której dominuje „motywacja do realizowania wartości odrzucanych w danym kręgu kulturowym” (Wysocka, 2013, s. 81). Wśród czynników sprzyjających kształtowaniu tego rodzaju tożsamości wymienia się brak dostatecznej liczby atrakcyjnych ofert, zbyt wygórowane i nieadekwatne oczekiwania, stosowanie uprzedzających etykiet, nadmierny rygoryzm i odwoływanie się do dotkliwych sankcji (Brzezińska, 2013; Witkowski, 2009). Młody człowiek skłania się do wyboru tożsamości odwetowej, gdyż poszukuje czegoś dla siebie, nie ma wystarczających sił do realizacji narzucanych mu ideałów i niedoścignionych wzorów, brakuje mu akceptacji, a zarazem pojawia się chęć przeciwstawienia się. O ile stan ten jest przejściowy, można uznać go za etap rozwoju, po którym nastąpi stabilizacja. Jeśli jednak trwa dłuższy czas i usztywnia się, może dysfunkcjonalnie wpływać na życie jednostki oraz jej otoczenia. Tożsamość człowieka powinna być ukonstytuowana nie tyle w opozycji do świata zewnętrznego, ile w otwarciu na swój świat wewnętrzny,

własne potrzeby i wyznawane wartości. Tożsamość negatywna może być wyzwaniem dla rodziców, pedagogów i psychologów pracujących z dorastającą młodzieżą. Można jednak spojrzeć szerzej na wybrane procesy kulturowe współczesnego świata, w analogii do powstania tożsamości negatywnej. Warto postawić otwarte pytanie: Czy procesy laicyzacyjne i opozycyjne do zastanych tradycyjnych norm i wartości nie są przejawem swoistej tożsamości negatywnej społeczeństwa XXI w.? Odwrót od instytucji Kościoła, jawnie wyrażany antyklerykalizm, promowanie ateizmu mają zapewne wiele źródeł. Twórcze może okazać się wykorzystanie psychologicznej koncepcji powstawania tożsamości negatywnej do zrozumienia także tych procesów. Podobny sposób myślenia można byłoby zastosować w odniesieniu do wielu współczesnych radykalizmów. Warto wspomnieć, że kolejnym bodźcem do konstruowania tożsamości opozycyjnej jest dysonans a nawet sprzeczność, jaką młodzi ludzie dostrzegają między głoszonymi przez rodziców i nauczycieli wartościami a sposobem ich realizacji w życiu. Zauważona sprzeczność może rodzić zwątpienie przez młodego człowieka w to, czego do tej pory go uczono i przed czym go ostrzegano (Mróz, 2007). Na pierwszy rzut oka można dostrzec, jak w mediach wypunktowuje się dzisiaj dwulicowość i zauważa najmniejsze nawet przejawy hipokryzji. Pułapką współczesnej kultury jest jednak fakt, że – słusznie wypunktowując niekonsekwencję wielu tradycyjnych instytucji państwowych, społecznych czy religijnych – nie zauważa, iż tak duża wrażliwość na tę niekonsekwencję jest jednocześnie projekcją jej własnego wewnętrznego chaosu. To tak samo jak zarzut nastolatka wobec niekonsekwencji jego rodziców i nauczycieli.

Współcześni psychologowie zauważają tendencję do przedłużania okresu dorastania. Termin wyłaniającej się dorosłości (*emerging adulthood*) jest stosowany dzisiaj do opisu rozciągającego się etapu rozwojowego między adolescencją a dorosłością (Arnett, 2004). Wydłużająca się droga do dorosłości oznacza, że współczesny człowiek nie chce zbyt szybko podejmować zobowiązujących decyzji, jednoznacznie się określać, trwale zaangażować, rezygnować z wielu możliwości (Zagórska, Jelińska, Surma, Lipska, 2012). Czy problem ten dotyczy tylko pojedynczych jednostek czy też można dostrzec istniejący w kulturze postnowoczesnej grunt dla braku stabilności i odraczania chociażby zobowiązań rodzinnych, partnerskich czy rodzicielskich. Globalizacyjna iluzja możliwości bycia wszędzie, posiadania wszystkiego, wypróbowywania każdej nowej rzeczy, zamieniania się rolami stała się chyba jedną z powszechniejszych iluzji podtrzymywaną przez nowoczesną kulturę. Tradycyjna religia, widziana jako monolit, w tym kontekście wydaje się nieatrakcyjna, ograniczająca, przeszkadzająca. Sekularyzacja może być jednym z wyrazów niechęci do jednoznacznego określenia się jako wyznawcy konkretnej religii, skoro w świecie istnieje tak wiele pociągających poglądów i idei.

IMPLIKACJE PSYCHOLOGICZNO-PASTORALNE

Specyfika okresu dorastania wymaga także specyficznego podejścia tych, którzy podejmują pracę z młodzieżą. Muszą być oni czujni na sygnały zarówno werbalne jak i niewerbalne, jakimi młodzi ludzie starają się komunikować ze światem. Przede wszystkim rodzice, nauczyciele i wychowawcy powinni dysponować wystarczającą wiedzą na temat prawidłowości i nieprawidłowości okresu adolescencji, aby w adekwatny sposób reagować na poszczególne zachowania swoich podopiecznych. W analogiczny sposób można rozumieć zadanie ludzi, którzy zmagają się z uwarunkowaniami współczesnej kultury i których ambicją jest wychowywanie współczesnego społeczeństwa. Także oni powinni charakteryzować się zdolnością do odbierania sygnałów zakodowanych w wielu zjawiskach społecznych oraz chęcią do wsłuchiwania się w zawarte w tych sygnałach potrzeby, ambicje, emocje, pytania, wątpliwości, zagubienia.

Jeśli zostać przy porównaniu współczesnych zmian zachodzących w przestrzeni kultury zachodniej do okresu dorastania w życiu człowieka, to w podejściu do wielu z nich może pojawić się swoista normalizacja. Tak jak przejściowy bunt w okresie nastoletnim może być zjawiskiem rozwojowym – tak bunt kulturalny może mieć również podobny aspekt. Niepokojące na pierwszy rzut oka zjawiska, takie jak zmieniająca się i podlegająca modyfikacjom hierarchia wartości, odwrócenie od dotychczasowych autorytetów, zmienność nastrojów społecznych, laicyzacja – mogą być rozumiane i widziane w długofalowej perspektywie jako etap przejściowy. Nie oznacza to – podobnie zresztą jak w przypadku okresu nastoletniego w życiu człowieka – że należy pozostawać zupełnie biernym wobec tych procesów. F. Ladame, komentując gruntowne naruszenie wewnętrznych granic w okresie adolescencji, jednocześnie zaleca, by „choć granice zewnętrzne pozostały stabilne, w przeciwnym razie nastolatek utraci wszelkie oparcie i zostanie pozbawiony jakichkolwiek punktów orientacyjnych” (Ladame, 2014, s. 97). Uwagę szwajcarskiego psychoanalityka pracującego z młodzieżą a zarazem profesora Wydziału Medycznego na Uniwersytecie Genewskim można, trzymając się stosowanej w tekście analogii, odnieść do całego społeczeństwa. Ponieważ wewnętrzne granice kultury zachodniej zostały naruszone, a mieszkańcy zachodnich krajów znajdują się w dużym chaosie aksjologicznym i tożsamościowym, wydaje się istotne, by istniały wciąż takie przestrzenie, które będą stanowiły stabilny punkt odniesienia. Rolę tę mogą spełniać wybrane instytucje, w tym Kościół, z jednej strony otwarty na dialog ze współczesnym światem, z drugiej – będący strażnikiem wielowiekowej tradycji i ugruntowanych zasad. Tak jak rodzic wobec nastolatka, tak Matka-Kościół wobec kultury powinna wystrzegać się dwóch skrajności: sztywnego rygoryzmu z jednej i nieadekwatnego liberalizmu z drugiej strony. W psychologii wychowania

podkreśla się, że stylem wychowawczym najbardziej sprzyjającym społecznemu, emocjonalnemu i intelektualnemu rozwojowi człowieka jest styl autorytatywny, kontrolujący lecz elastyczny, w ramach którego opiekunowie wyznaczają rozsądne zasady i granice (Schaffer, Kipp, 2015, s. 589). Warto przypomnieć, że jednym z mechanizmów sprzyjających powstawaniu tożsamości opozycyjnej jest nadmierny rygorizm oraz nieumiejętność sprostania zbyt wygórowanym żądaniom.

Współczesną kulturę zachodnią i sytuację człowieka w niej żyjącego można porównać do turysty pływającego na niestrzeżonym kąpielisku. Początkowa euforia wynikająca ze zniesienia wszelkich ograniczeń może przerodzić się w śmiertelny strach, kiedy niepostrzeżenie odbije się od brzegu tak daleko, że nie będzie już wiadomo, w którym kierunku należy płynąć, aby ocalić życie. Kultura, która wyswobodziła się z dotychczasowych ram wyznaczanych między innymi przez dominującą religię, może po okresie euforii popaść w lęk i depresję. Zapewne to nie przypadek, że właśnie w kulturach zachodnich coraz większą popularność zyskują gabinety terapeutyczne, a jednymi z najczęstszych problemów tam omawianych są lęk, depresja, samotność, zagubienie, brak stabilnego poczucia własnej tożsamości. Na otwartej przestrzeni oceanu oprócz zachwyty nad bezkresnym horyzontem można jednocześnie odczuć prawdziwych strach. Ci, którzy chcą nawiązać dialog ze współczesną kulturą, powinni usłyszeć i zrozumieć zarówno ten okrzyk zachwyty, jak i jęk zawodu i przerażenia.

Przyrównanie współczesnej kultury do sytuacji dojrzewającego młodego człowieka ma swoje ograniczenia, a momentami może wydawać się infantylizujące. Zarzut ten może być o tyle prawdziwy, o ile każda analogia tylko w określonym stopniu ma zdolność do wytłumaczenia realnej rzeczywistości. Czy jednak nie można w samej współczesnej kulturze znaleźć elementów infantylnych? Sztuka na najwyższym poziomie przeplata się dzisiaj z serwowanym powszechnie kiczem i komercyjnym produktem. Jeżeli psychologiczny punkt widzenia, zaprezentowany w niniejszym artykule, pomoże zrozumieć jakiś wycinek mechanizmów rządzących procesami społecznymi, stosowanie takiej analogii wydaje się uzasadnione. Czy proces transformacyjny współczesnej kultury zachodniej zakończy się bardziej dojrzałą i stabilną tożsamościowo formą – pozostaje pytaniem otwartym. Czy współcześnie dyskutowane, a gdzieś tam nawet kwestionowane, dotychczasowe formy religijności czy porządku społecznego zostaną na nowo przyjęte przez kolejne pokolenia, czy też będą musiały ulec daleko idącym i nieodwracalnym przekształceniom – to również zagadka. Tak jak w rozwoju indywidualnego człowieka, tak w przypadku rozwoju kultury, nie wszystko da się przewidzieć. Trajektorja zmian może zostać zakłócona przez nieoczekiwane a znaczące doświadczenia. Odpowiedź na pytanie, jakie doświadczenia w najbliższym czasie czekają współczesną kulturę zachodnią,

daleko wykracza poza refleksję tutaj podjętą. Można zaryzykować także twierdzenie, że kultura, jeśli nie permanentnie to przynajmniej okresowo, znajduje się w kryzysie podobnym do kryzysu tożsamościowego młodego człowieka wchodzącego w dorosłość. Poszczególne etapy historii, epoki kulturalne, wydarzenie przełomowe można próbować tak właśnie rozumieć. Niniejsza analiza kryzysów widocznych we współczesnej kulturze unika jakiegokolwiek oceny moralnej. Raczej stanowi refleksję podjętą psychologicznym językiem a dotyczącą zjawisk opisywanych przez wielu obserwatorów współczesnego życia. Wydaje się istotne, że ze względu na dobro człowieka – jego kondycji fizycznej, psychicznej i duchowej – zarówno psychologia, jak i socjologia, filozofia i teologia powinny podejmować wysiłek, by tę trajektorię rozwoju kultury ciągle analizować i towarzyszyć zmaganiom współczesnej kultury i współczesnego człowieka, tak jak rodzic towarzyszy niełatwemu procesowi dorastania swojego dziecka.

Bibliografia:

- Aronson, E. (2011). *Człowiek istota społeczna*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Bandura, A. (2007). *Teoria społecznego uczenia się*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Bartczuk, R. P., Zarzycka, B., Wiechetek, M. P. (2013). Struktura wewnętrzna polskiej adaptacji Skali Przekonań Postkrytycznych. *Roczniki psychologiczne*, 16, 539–561.
- Bee, H. (2004). *Psychologia rozwoju człowieka*. Poznań: Zysk i S-ka.
- Benedict, R. (2011). *Wzory kultury*. Warszawa: Wydawnictwo Muza.
- Berger, P. L., Davie, G., Fokas, E. (2008). *Religious America, secular Europe? A theme and variations*, Farnham/Burlington: Ashgate Publishing.
- Bowlby, J. (2019). *Przywiązanie*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Briggs, S. (2008). *Working with adolescents and young adults. A contemporary psychodynamic approach*. London: Palgrave Macmillan.
- Brzezińska, A. I., Appelt, K., Ziółkowska, B. (2016). *Psychologia rozwoju człowieka*. Sopot: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Chojnacki, W., Asterski, W. (2016). Wielozawodowość i wielozadaniowość nowymi wyzwaniem dla kształcenia studentów nowymi wyzwaniem dla kształcenia studentów. W: W. Harasim (red.), *Nowe wyzwania w zarządzaniu w erze społeczeństwa informacyjnego* (s. 52–69). Warszawa: Wyższa Szkoła Promocji, Mediów i Show Businessu.

- Coco, A. L., Pace, U. (2009). *L'autonomia emotiva in adolescenza*. Bologna: il Mulino.
- Cragun, R. T., Hammer, J. H., Nielsen, M., Autz, N. (2018). Religious/secular distance: How far apart are teenagers and their parents? *Psychology of Religion and Spirituality*, 10 (3), 288–295.
- Davie, G. (1994). *Religion in Britain. Believing without belonging*. Oxford: Blackwell.
- Davie, G. (1999). *Europe: The Exception That Proves the Rule?* W: P. L. Berger (red.), *The Desecularization of the World. Resurgent Religion and World Politics*, Washington: Ethics and Public Policy Center.
- Dudek, Z. W., Pankalla, A. (2007). Psychologia kultury: nowe zadanie czy perspektywa psychologii. *Studia Psychologica*, 7, 249-265.
- Erikson, E. H. (1968). *Identity. Youth and crisis*. New York: Norton.
- Fiske, A. P., Kitayama, S., Markus, H. R., Nisbett, R. E. (1998). The cultural matrix of social psychology. W: D. T. Gilbert, S. T. Fiske, G. Lindzey (red.), *The handbook of social psychology* (s. 915–981). Boston: McGraw-Hill.
- Freud, S. (1953). *Three essays on sexuality*. London: Hogart Press.
- Fontaine, J. R. J., Duriez, B., Luyten, P., Hutsebaut, D. (2003). The internal structure of the Post-Critical Belief scale. *Personality and Individual Differences*, 35(3), 501-518.
- Gennep van, A. (2006). *Obrzędy przejścia. Systematyczne stadium ceremonii*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Halloran, M., Kashima, E. (2006). Culture, social identity, and the individual. W: T. Postmes, J. Jetten (red.), *Individuality and the group: Advances in social identity* (s. 137–154). London: Sage.
- Hańderek, J. (2015). Pojęcia i definicje kultury. W: P. Mróz (red.), *Filozofia kultury* (s. 23–42). Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Hurme, H. (2012). Rozwój emocjonalny, W: B. Harwas-Napierała, J. Trempała (red.), *Psychologia rozwoju człowieka. Rozwój funkcji psychicznych* (s. 45–70). Warszawa: PWN.
- Hutsebaut, D. (1996). Post-critical belief. A new approach to the religious attitude problem. *Journal of Empirical Theology*, 9, 48–66.
- Jan Paweł II (2003). Encyklika *Ecclesia in Europa*. Wrocław: TUM.
- Jaskólska, S. (2016). Współczesne rytuały przejścia z dzieciństwa do dorosłości: baśń o Śpiącej Królewnie. W: A. Grabowski, M. Zaorska (red.), *Bajka, baśń, legenda i mit w naukowych opracowaniach* (s. 45–56). Olsztyn: Wydział Humanistyczny Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego.
- Kashima, Y. (2001). Culture and social cognition: Towards a social psychology of cultural dynamics. W: D. Matsumoto (red.), *Handbook of culture and psychology* (s. 325–360). Oxford, UK: Oxford University Press.

- Kasperek, A. (2009). Teoria sekularyzacji i jej wrogowie. Próba apologii niepopularnej teorii. *Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie – Pedagogika*, 18, 21–34.
- Kohlberg, L. (1981). *Essays in Moral Development. The Philosophy of Moral Development*. New York: Harper & Row.
- Kohlberg, L. (1984). *Essays in Moral Development. The Psychology of Moral Development*. New York: Harper & Row.
- Krysinska, K., De Roover, K., Bouwens, J., Ceulemans, E., Corveleyn, J., Dezutter, J., Duriez, B., Hutsebaut, D., Pollefeyt, D. (2014). Measuring religious attitudes in secularized Western European context: A psychometric analysis of the post-critical belief scale. *The International Journal for the Psychology of Religion*, 24, 263–281.
- Kulbat, W. (2007). Sekularyzacja w perspektywie socjologii. *Łódzkie Studia Teologiczne*, 16, 125–131.
- Kurzydło, D. (2015). *Rytuały przejścia a bierzmowanie. Próba aplikacji psychologii antropologicznej do katechezy młodzieży*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego.
- Maj, K. (2016). *Czy multitasking to mit?* Pobrano z: <https://www.swps.pl/strefapsyche/blog/14092-czy-multitasking-to-mit>.
- Malina, A. (2014). *Wczesna dorosłość w cyklu życia człowieka. Współczesne problemy z realizacją zadań rozwojowych młodych dorosłych*. Bydgoszcz: Uniwersytet Kazimierza Wielkiego.
- Mariański, J. (2009). Sekularyzacja a nowe formy religijności. *Roczniki Nauk Społecznych*, 37, 33–68.
- Mróz, A. (2007). Tożsamość negatywna w okresie dorastania. *Edukacja i dialog*, 187. Pobrano z: http://edukacjaialog.pl/archiwum/2007,57/kwiecien,90/tozsamosc_negatywna_w_okresie_dorastania,289.html.
- Nguyen, S. (2014). *Multitasking doesn't work*. Pobrano z: <https://workplacepsychology.net/2011/04/04/multitasking-doesnt-work/>.
- Ladame, F. (2014). *Wieczne nastolatki. Dojrzewanie, dorosłość, tożsamość*. Gdańsk: Imago.
- Liberska, H., Malina, A., Suwalska-Barancewicz, D. (red.). (2015). *Dylematy współczesnych ludzi. Radzenie sobie z wielością ról i zadań*. Warszawa: Difin.
- Oleszkowicz, A. (2006). *Bunt młodzieńczy. Uwarunkowania, formy, skutki*. Warszawa: Scholar.
- Piaget, J. (2011). *Mowa i myślenie dziecka*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Pytko, K. (2013). Rytuały inicjacyjne w różnych kulturach świata. *Fokus*, 10. Pobrano z: <https://www.focus.pl/arttykul/rytualy-inicjacyjne-w-roznych-kulturach-swiatea?page=2>.

- Ruszel, M. E. (2016). Psychologiczne aspekty zamykania się młodzieży na religię. *Studia Gdańskie*, 39, 245–255.
- Salecl, R. (2013). *Tyrania wyboru*. Warszawa: Krytyka Polityczna.
- Schaffer, D. R., Kipp, K. (2015). *Psychologia rozwoju. Od dziecka do dorosłości*. Gdańsk: Harmonia Universalis.
- Szlendak, T. (2012). *Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, zróżnicowanie*. Warszawa: PWN.
- Wilson, R. L., Wilson, R. (2014). *Understanding Emotional Development: Providing insight into human lives*. London: Routledge.
- Witkowski, L. (2009). *Rozwój i tożsamość w cyklu życia. Studium koncepcji Erika H. Eriksona*. Łódź: WSEZ.
- Wulff, D. M. (1991). *Psychology of religion: Classic and contemporary views*. New York: Wiley
- Wysocka, E. (2013). Wschodząca dorosłość a tożsamość młodego pokolenia – współczesne zagrożenia dla kształtowania tożsamości. Analiza teoretyczna i empiryczne egzemplifikacje. *Colloquium Wydziału Nauk Humanistycznych i Społecznych*, 1, 69–96.
- Zagórska, W., Jelińska, A., Surma, M., Lipska, A. (2012). *Wydłużająca się droga do dorosłości*. Warszawa: UKSW.
- Zarzycka, B. (2009). Tradition or charisma – religiosity in Poland. W: *What the World Believes: Analysis and Commentary on the Religion Monitor 2008* (s. 201–222). Gütersloh: Verlag Bertelsmann Stiftung.
- Zielińska, K. (2007). Spory wokół teorii sekularyzacji. *Kultura i Społeczeństwo*, 51, 181–198.
- Ziółkowska, B. (2013). Okres dorastania. Jak rozpoznać ryzyko i jak pomagać. W: A.I. Brzezińska (red.), *Psychologiczne portrety człowieka. Praktyczna psychologia rozwojowa*. (s. 379–422). Sopot: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.

ADOLESCENCE OF MODERN WESTERN CULTURE - IDENTITY CRISIS AND SECULARIZATION

SUMMARY

Description of modern Western culture is especially made from philosophical, sociological and political science perspective. Much less psychology understood as contemporary social science is used for analyzing cultural phenomena. The article uses developmental psychology as a frame for such analysis. The main idea is to compare adolescent crisis with the crisis of modern Western culture. Just as the identity crisis is in the heart of adolescence, the identity crisis is the center of transformation processes in Western culture. In this perspective, secularization may be seen as a manifestation of such crisis and the militant atheism as a manifestation of negative identity. The article also shows how processes attributed to adolescence such as emotional liability, rebellion, undermine authorities, increase of consciousness, and self-knowledge, moral independence and relativity thinking can be correlated with many phenomena associated with Western culture. The point of this text is that one can perceive modern Western culture as being in a process of maturation. There is not only the comparative analysis, but also some practical implications. The article also contains some recent researches analysis from psychology of religion and spirituality perspective related to secularization process in contemporary times.